

EDMUNDOWY UŚMIECH

GAZETKA DLA RODZICÓW I DZIECI
Z NIEPUBLICZNEGO KATOLICKIEGO PRZEDSZKOLA „OCHRONKA”
IM. BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO W NOWYM SĄCZU

NR 12 GRUDZIEŃ 2020



„Dzieci to jest nasz skarb, przez
który jak nam się zdaje, możemy
sobie najprędzej niebo wyjednać”.

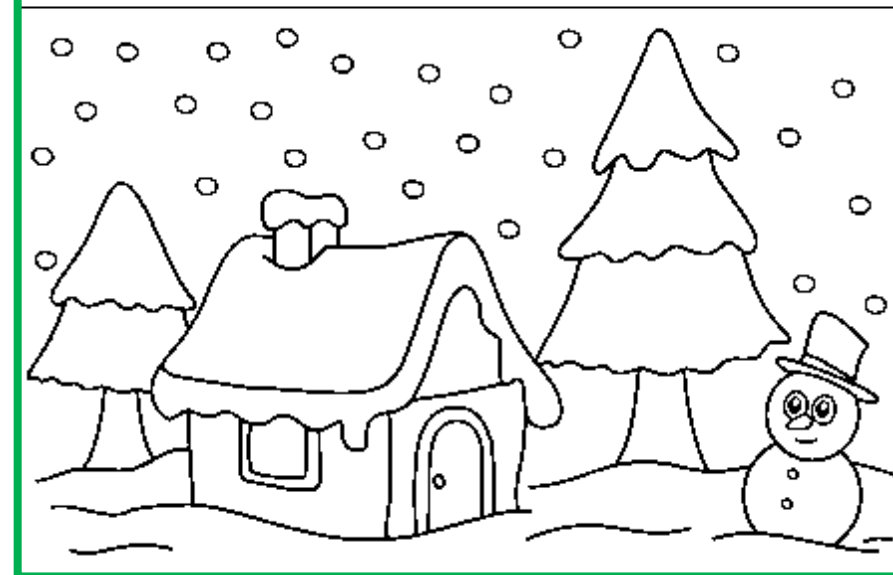
Bł. Edmund Bojanowski

Wszystkim Rodzicom i dzieciom życzymy,
aby zbliżające się święta były wypełnione
wiarą, nadzieją i miłością.
Niech będzie to czas wypoczynku
i radości z narodzin Dzieciątka Jezus.

Dyrekcja
i pracownicy „Ochronki”



ZNAJDŹ 5 RÓŻNIC



Redakcja: ks. Józef Janas, Katarzyna Gomulec, Anna Radom,
Marta Sarota, s. Julita Skrzypek, Klementyna Stelmach

źródło: <https://pl.pinterest.com/pin/612771093034858381/>

„LEGENDA O CHOINCE”

J. DYMKOWSKA

Piękna to była noc, w której Jezus Chrystus się narodził. Wszystko, co żyło wokół stajenki, chciało zajrzeć do niej i ucieszyć dziecię. Tuż przy stajence rosły trzy drzewa. Piękna i okazała palma, wdzięczna oliwka i skromna choinka. Co chwila zaglądały do stajenki i szumiąc listkami cicho szemrały słodką kołysankę Bożej Dziecinie. Jezus spał spokojnie w ramionach swej matysi. A kiedy się zbudził i otworzył oczęta, wtedy palma powiedziała do smukłej oliwki:

- Chodź, pójdziemy się pokłonić Jezusowi.
- Dobrze - zaszemrała oliwka - idźmy zaraz.
- Pójdę i ja z wami - dorzuciła cicho nieśmiała choinka.
- Ty? - rzekły pogardliwie dumne drzewa.
- Ty jesteś taka brzydka, masz kłujące igły i nieładnie pachniesz. Cóż ty dać możesz Jezusowi? Chyba chcesz go przestraszyć.

Zamilkła biedna choinka, słysząc takie złośliwe słowa i cichutko zapłakała. Tymczasem palma pokłoniła się przed żłóbkiem i składając najpiękniejszy swój liść u stóp dzieciątka, powiedziała:

- Ofiaruję Ci, Dzieciątko Boże, ten liść, by chronił Cię od żaru słońca i złośliwego deszczu.

A drzewo oliwne, pochylając się nieco, upuściło ze swych soczystych gałązek kilka kropli przezroczystej oliwy o przepięknym zapachu. I cała stajenka pełna była teraz najśodszej woni. Boże Dzieciątko uśmiechnęło się serdecznie

i w podziękowaniu pokiwało im rączką. Zakotyła się radośnie dumna palma, zaszeleściło listkami uszczęśliwione drzewko oliwne. Tylko niepozorna choinka spoglądając na nie westchnęła żałośnie i rzekła do siebie ze smutkiem:

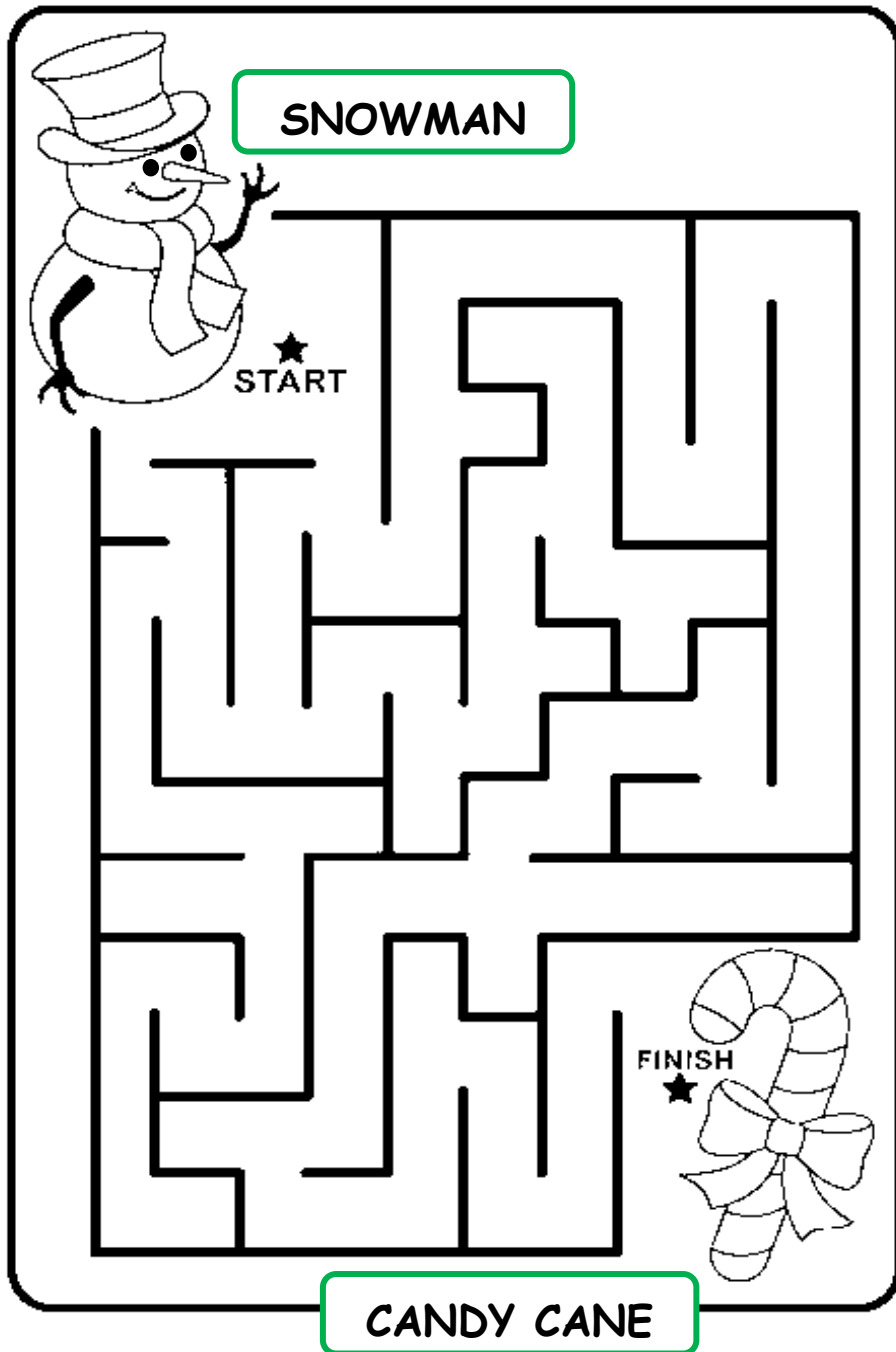
- Tak, palma i oliwka to naprawdę piękne drzewa. A ja jestem biedna i brzydka. Pewnie by się mnie mały Jezusek przestraszył. Zostanę na uboczu, żeby nie przerazić Bożej Dziecinie.

Lecz był ktoś, kto usłyszał skromne słowa zasmuczonego drzewka. To mały aniołek, który stał przy żłóbku. Słyszał on także dumne słowa palmy i oliwki i żal mu się zrobiło biednej choinki. Podszedł więc do niej i powiedział:

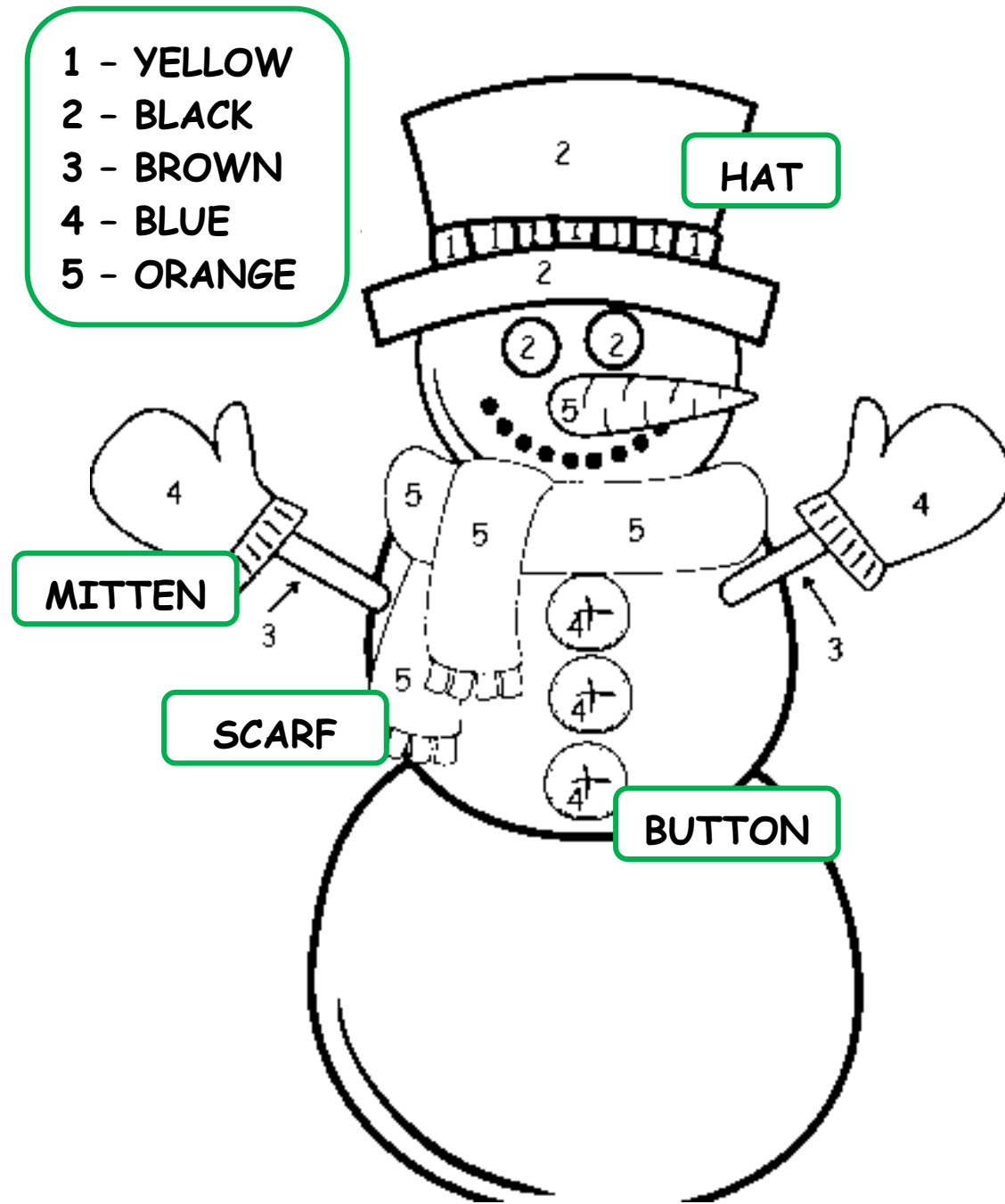
- Nie płacz, choinko. Spełni się twoje pragnienie. W nagrodę za swoją skromność tak cię wspaniale przystroję, że zachwycisz Jezusa.

I skinął na gwiazdki złote, co wesóło mrugały na nieba błękitnie. Na wezwanie aniołka gwiazdki jedna po drugiej spadały z nieba i siadały na drżących z radości gałązkach choinki. Mała, niepozorna choinka rozbłysła wspaniałym blaskiem. Wyglądała jak zaczarowana. Boża Dziecina uśmiechnęła się uszczęśliwiona, zaczęła klaskać rączkami i wyciągać je w stronę ślicznego drzewka. I od tego dnia, co roku na Boże Narodzenie choinka staje się radością wszystkich dzieci. Jak tam, w Betlejem, koło niej stoi żłóbek, a w gałązkach błyszczą złote gwiazdki i różnokolorowe świecidełka. Wśród rozłożystych gałęzi ukryte są skarby, o których dziecko cały rok marzy. A choinka cieszy się radością dzieci i wspomina tę dawną piękną noc w Betlejem.

ZNAJDŹ DROGĘ PRZEZ LABIRYNT



POKOLORUJ OBRAZEK WEDŁUG KODU



„BOŻE NARODZENIE W DOLINIE MUMINKÓW” OPRACOWAŁA EWA GUT

Zbliża się Boże Narodzenie. Pada śnieg (**dotykamy czubkiem języka różnych miejsc na podniebieniu**). Jest bardzo zimno (**wypowiadamy: brr, brr**). Tata Muminka z Muminkiem idą na targ po choinkę (**czubkiem języka dotykamy kolejno wszystkich zębów najpierw górnych potem dolnych**). Wybierają bardzo wysokie drzewko (**językiem próbujemy dotknąć nosa, pokazując jak wysokie jest drzewko**), które ma dużo gęsto ułożonych gałązek („**liczymy gałązki**” - **dotykamy czubkiem języka wszystkich zębów po kolei, najpierw dolnych, potem górnych**).

W tym samym czasie Mała Mi i Migotka przygotowują kolorowe ozdoby na choinkę. Wycinają z kolorowego papieru barwne pawie oczka i aniołki (**naśladujemy nożyczki - na przemian rozciągamy wargi w uśmiechu i układamy je w „dzióbek”**). Kiedy tylko choinka zostaje ustawiona obok wigilijnego stołu wszyscy wspólnie wieszają na niej wykonane przez siebie ozdoby, bombki i kolorowe lampki („**wieszamy ozdoby na choince**” - **dotykamy językiem ostatnich zębów dolnych i górnych**).

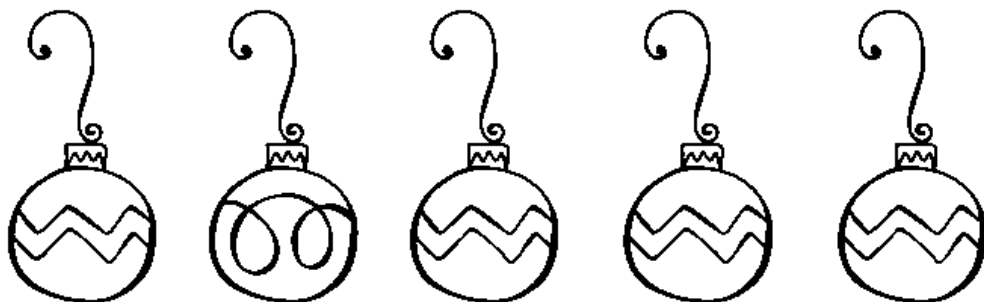
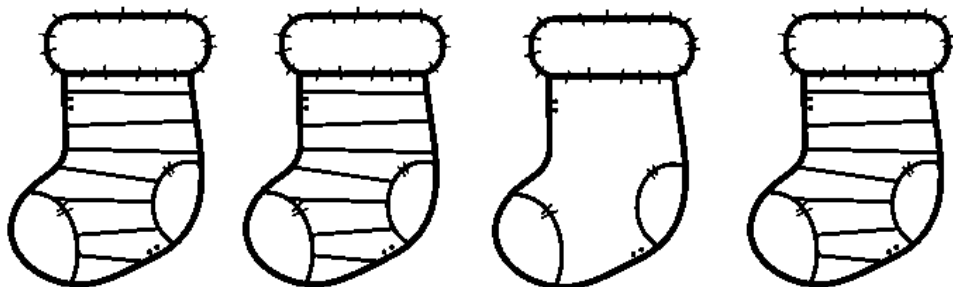
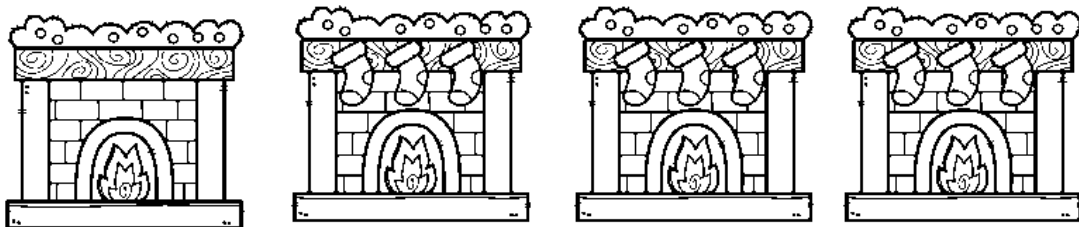
Z kuchni dochodzą przeróżne zapachy (**wciągamy nosem powietrze i wypuszczamy je ustami**), to Mama Muminka przygotowuje pyszne świąteczne potrawy. Najpierw zajęła się lepieniem pierogów z kapustą i grzybami (**wargę dolną nakładamy na górną i odwrotnie**), później przyrządza karpia w galarecie (**układamy usta w „pyszczek”**). Następnie miesza w dużej misie kluski z makiem (**obracamy językiem na przemian w prawo i w lewo**). Kompot z suszu już ugotowany.

Wszystko już gotowe do wieczerzy wigilijnej. Cała rodzina Muminka, a także jego przyjaciele Mała Mi i Włóczykij zbierają się przy wigilijnym stole. Nadchodzi czas składania życzeń (**puszczamy buziaczki**). Po tych radosnych, pełnych wzruszenia chwilach, wszyscy zasiadają do stołu i spożywają przygotowane przez Mamę Muminka pyszne potrawy, które wszystkim bardzo smakują (**oblizujemy usta ruchem okrężnym**). Po kolacji wigilijnej nadchodzi czas rozpakowywania prezentów. Każdy z ciekawością rozwiązuje wstążki (**przyklejamy język do podniebienia, następnie odrywamy go z głośnym mlaśnięciem**), zagląda do pudełka i pokazuje, co jest w środku (**otwieramy szeroko buzię i jak najdalej cofamy język do tyłu**).

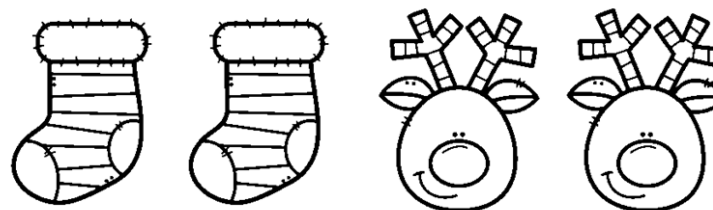
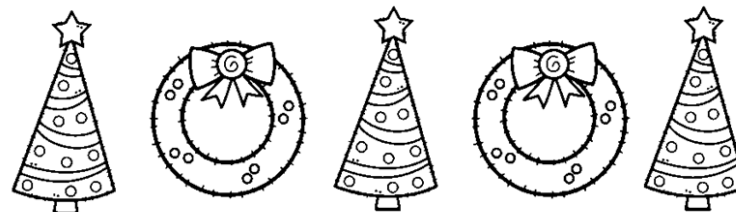
Świąteczna atmosfera panuje w domu Muminka, wigilijne potrawy już zjedzone (**oblizujemy się, bo były pyszne**), prezenty rozpakowane (**cieszymy się z prezentów - uśmiechamy się szeroko nie pokazując zębów**). Nadszedł w końcu czas śpiewania kolęd (**śpiewamy w różnym tempie: la, la, la**).




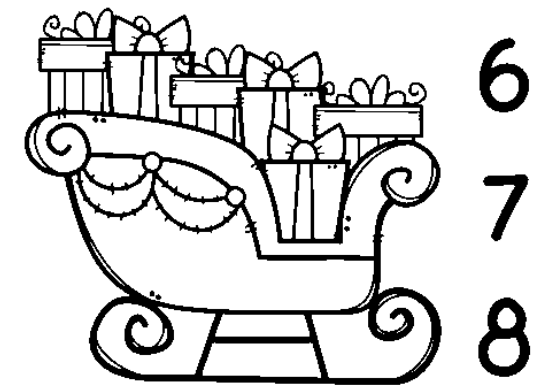

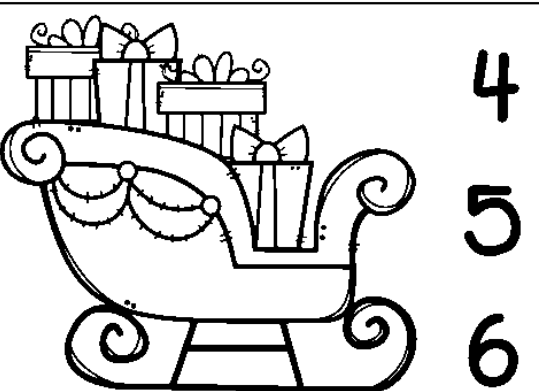

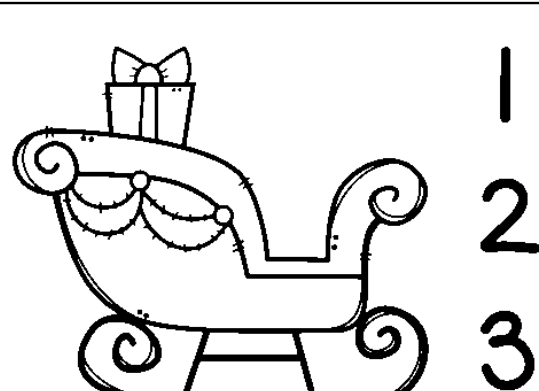
ZAZNACZ NIEPASUJĄCY OBRAZEK



DOKOŃCZ RYSOWAĆ SEKWENCJE



POLICZ PREZENTY I ZAZNACZ
WŁAŚCIWĄ CYFRĘ

| | |
|---|--|
|  1 2 3 |  6 7 8 |
|  8 9 10 |  4 5 6 |
|  8 9 10 |  1 2 3 |

RYSUJ PO ŚLADZIE I POKOLORUJ

